Łódź, 27|III 1905 r.

№ 66.

Rok VIII.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany.

Poniedziałek, dnia 14 (27) marca 1905 roku.

CENA PRENUMERATY:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 8 k. —
Półrocznie „ 4 „ —
Kwartaln. „ 2 „ —
Miesięczn. „ — „ 67
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 2 „ 50
Miesięcznie „ — „ 85

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. Św. Jana Damasc.
Wtor. Św. Jana Kapistr.
Środa S. Eustazego Op.
Czwart. S. Kwiryna M.
Piąt. Św. Balbiny P.
Sob. Św. Teodory M.
Niedz. Św. Franciszka.

Wschód sł.: godz. 5 m. 54
Zachód sł.: godz. 6 m. 18
Dł. dnia godz. 12 m. 24.

Redakcya w ŁODZI, **ul. Przejazd № 8.** № telefonu 593.

Kantory: główny w Warszawie, Krucza № 29; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu u p. Kiserta.

Rozkład pociągów.

Od 28 października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: o godzinie **12.30,** 7.10*. 12.05, 1.40, 3.15, **6.10*, 8.50.**

Przychodzą do Łodzi: o godz. **3.00, 5.15,** 9.35, 10.15*, 3.35, 5.22 **8.20, 11.00.**

Pociągi oznaczone *, służą dla bezpośredniej komunikacyi „Łódź — Warszawa“ (bez presiadania).

Kolej Warszawsko-Kaliska

Odchodzą do Kalisza: o g. 6.35, 11.49, 4.40, **do Warszawy**: o godzinie 9.32, 2.30. **Przychodzą z Kalisza**: o godz. 9.17, 2.16, **6.35.**

Kolej Obwodowa.

Odchodzą ze stacyi Łódź-kaliska do Słotwin o godz. **6.45,** ze Słotwin do st. Łódź-kaliska 7.12. Odchodzą ze st. Łódź-kaliska do Koluszek **6.55,** przychodzą z Koluszek do st. Łódź-kaliska o g. 6.20.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od **6** wieczorem do 6 rano.

Język polski w szkołach.

«Warsz. Dziennik» donosi:

„W № 10420 gazety «Nowoje Wremia» z d. 9/22 marca) zamieszczona była notatka: «Reforma szkoły polskiej», w której podana była wiadomość, że «specyalna rada ministrów, rozważywszy kwestyę obecnego stanu sprawy szkolnej w Królestwie Polskiem, uznała za pożądane zezwolić na wykład przedmiotów w języku polskim, zaliczenie języka polskiego do głównych przedmiotów i wogóle rozszerzenie pod względem politycznym wolności nauczania w polskich szkołach“.

Niejasna ta notatka, zdredagowana z wielu niedomówieniami, zakomunikowana została telegraficznie w formie jeszcze bardziej mglistej redakcyi «Kuryera warszawskiego» i po wydrukowaniu wywołała wśród społeczeństwa miejscowego pogłoski, nie odpowiadającej faktycznemu stanowi sprawy. Tymczasem, według otrzymanych przez nas informacyi, wiadomość, podana przez „Nowoje Wremia“, z wielu względów jest nie ścisła. Specyalna Rada nie oświadczyła się przeciw istniejącemu obecnie systemowi szkolnemu w gub. Królestwa Polskiego w ten sposób, jak to podało «Nowoje Wremia». Niektórzy dopiero członkowie tej Rady uznali, jak widać, za pożądane nie zasadnicze zmiany w sferze spraw szkolnych przez usunięcie w szkołach średnich wykładu w języku państwowym, lecz tylko wprowadzenie wykładu języka polskiego według odpowiednio rozszerzonego programu.

Tak więc główna zasada, będąca podwaliną systemu szkolnego w gub. Królestwa Polskiego, nie ulegnie prawie zmianom tak radykalnym, aby ministeryum oświaty uznało za potrzebne, jak podaje „Nowoje Wremia“, opracować specyalny projekt reorganizacyi szkół w kraju tutejszym.

Uważamy za właściwe dodać, że dotychczas wszelkie rezultaty specyalnej rady ogłaszane były w „Prawit. Wiest.“ i tylko przy zachowaniu tego warunku mogą być uważane za miarodajne. Notatka zaś „o reformie polskiej szkoły“, zamieszczona w „Now. Wrem.“ widocznie pochodzi ze źródła prywatnego i bynajmniej nie odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy“.

PRACOWNICY HANDLOWI.

Dalsze narady przedstawicieli pracowników handlowych, zapowiedziane w ubiegły piątek, miały na celu rozważenie ostatniego działu żądań co do warunków ogólnych, a obejmujących następujące punkty: założenie kasy przezorności, utworzenie sądu rozjemczego i zorganizowanie pomocy lekarskiej. Po otwarciu zebrania o g. 10-ej wieczorem przez p. Leona Epsteina, jako przewodniczącego, asesor p. H. Heflich zabrał głos w kwestyi formalnej, odwołując się do licznie zgromadzonych pracowników handlowych, aby zechcieli utrzymać nastrój, któryby odpowiadał powadze chwili, prosił o przestrzeganie porządku podczas dyskusyi, oraz o treściwe i jasne przemówienia.

Dla nawiązania przewodniej myśli co do projektowanego założenia kasy przezorności, z którychby korzystali wszyscy pracownicy handlowi danej firmy, p. Dunowicz uważał za stosowne wspomnieć, że w swoim czasie zarząd Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlowych w Łodzi opracował projekt Ustawy kasy pożyczkowo-oszczędnościowej, który przesłano do zatwierdzenia władzy wyższej. Rozwijając myśl swą, p. Dunowicz zaznaczył, że kasy przezorności dla oficyalistów istnieją już przy kilku większych firmach łódzkich, a niektóre z nich podjęły już starania w celu stowarzyszenia tego rodzaju kas. Dowodząc, jak doniosłe znaczenie mają kasy przezorności dla pracowników i wskazując w jaki sposób tworzą się fundusze kasy z wniosków pracowników i dopłat firm, p. Dunowicz zachęcał zebranych do przedsięwzięcia wszelkich starań, aby wszystkie firmy, gdzie pracuje większa liczba subjektów, powołały do życia takie kasy. Wówczas tylko bowiem pracownik handlowy będzie mógł obowiązkowo korzystać z usług kasy i zabezpieczyć się na wypadek gwałtownej potrzeby, nie uciekając się o pomoc do szefa firmy, któremu zazwyczaj się zdaje, iż wyświadcza wielką łaskę, gdy udziela zaliczki swemu pracownikowi. Kładąc nacisk na rozpowszechniony w stosunkach tutejszych serwilizm i na korzyści spływające na uczestników kas, p. Dunowicz proponuje, aby pracownicy większych firm koniecznie żądali założenia kas przezorności, należący zaś do małych przedsiębiorstw, w których pracuje po kilku zaledwie pracowników, aby zapisywali się w poczet powstać mającej Kasy przy Stowarzyszeniu pracowników handlowych.

P. Heflich stawia wniosek, aby w drodze prawodawczej powołać do życia kasę centralną, do której przelewane byłyby wszelkie fundusze kas przezorności, a to w celu umożliwienia uczestnikowi korzystania zawsze zarówno z funduszów, będących na rachunku pracownika, jak i firmy (rachunek a i b). Przy centralizacyi wszystkich projektowanych i istniejących już kas przezorności, kapitały, które stają się własnością uczestnika kasy, dopiero po wysłudze określonych ściśle lat, nigdy nie przepadną.

W dyskusyi nad powyższą kwestyą zabierało głos kilka osób, poczem, na wniosek p. Heflich, zebrani uchwalili żądać od pracodawców zorganizowania kas przezorności, powierzając opracowanie projektu przyszłej komisyi specyalnej, która też poczyni kroki o założenie kasy centralnej. Przy opracowywaniu projektu, Komisya porozumie się z Zarządem Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlowych.

Z kolei przystąpiono do rozważenia punktu, dotyczącego żądania, aby firmy zorganizowały pomoc lekarską. Sprawę referowali pp. Heflich, Praszker i Dunowicz.

Ostatecznie, po długiej i wyczerpującej dyskusyi zgromadzeni zgodzili się, ażeby opracowanie szczegółowego projektu organizacyi pomocy lekarskiej dla członków i ich rodzin przekazać przyszłej komisyi wykonawczej.

Następnym punktem porządku dziennego był wniosek, dotyczący utworzenia sądu rozjemczego. Po bliższem wyjaśnieniu przez p. Heflicha, jakie znaczenie wogóle ma sąd rozjemczy, zastanawiano się nad sposobem utworzenia takiego sądu, któryby uwzględniał rozpatrywanie spraw zarówno ekonomicznych jak i honorowych.

P. Dunowicz proponuje, aby zwrócić się do urzędu starszych Zgromadzenia kupców m. Łodzi z prośbą o pośrednictwo w tak ważnej sprawie. Instytucya ta, jako kompetentna będzie w możności przyczynić się skutecznie do załatwienia tej sprawy. P. Kon stawia wniosek utworzenia projektowanego sądu przy Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy pracowników handlowych.

Po dłuższej dyskusyi, zgodnie z wnioskiem p. Heflicha, zgromadzeni postanowili w zasadzie

utworzyć sąd rozjemczy, powierzając urzeczywistnienie tej idei komisyi wykonawczej.

Ostatni punkt porządku dziennego miał na celu dokonanie wyboru komisyi wykonawczej. Nad tą sprawą dyskutowano bardzo szeroko i długo. Zdania były podzielone: jedni głosowali, aby wyboru dokonać bądź to przez aklamacyę, bądź też przez głosowanie tajne z pośród zgromadzonych przedstawicieli pracowników handlowych, drudzy zaś, a tych było więcej, aby mandaty komisyi wykonawczej powierzyć członkom komitetu organizacyjnego, którzy są faktycznymi inicyatorami dokonać się mającej reformy polepszenia warunków pracy i bytu handlowców łódzkich.

Ostatecznie uchwalono do komisyi wykonawczej powołać wszystkich inicyatorów tego dzieła, którzy do wspólnej pracy zaproszą odpowiednie z różnych sfer osoby. Utworzona w ten sposób komisya, na podstawie wyników uchwał ogólnego zebrania, ujmuje w odpowiednią formę żądania pracowników handlowych i przedstawi je właścicielom firm łódzkich. Po porozumieniu się ze wszystkimi pracodawcami, rezultaty podjętej misyi komisya złoży zwołanemu ad hoc zgromadzeniu ogólnemu.

Narady trwały do godziny 4 w nocy.

„Warsz. Dniewnik“ donosi:

„Wczoraj o godz. 8 m. 5 wieczorem do koszar policyi w 12 cyrkule praskim, gdzie znajdowało się 4 policyantów i 2 osoby postronne, wszedł nieznany młody człowiek i rzucił bombę. Rozległ się straszny huk. Okna wyleciały, jedna ze ścian runęła. Ranieni policyanci: Biler, Sarap, Czeplejewicz, Mentliński i dwie osoby postronne i sam przestępca, który pomimo to usiłował uciec; pogonił za nim policyant Czaplejewicz, strzelając do niego z rewolweru. Przestępca wybiegł na podwórze, odpowiadając na strzały strzałami z rewolweru i zwalił z nóg Czeplejewicza wystrzałem, którym zadał mu ciężką ranę, poczem wpadł do bramy, lecz tam rzucił się na niego pomocnik komisarza, sztabs kapitan Chwoszczyński, rozbroił go i zaaresztował. Policyanci Biler i Mentliński i jeden z postronnych—starzec—ciężko ranni.

Jak się później okazało, wybuch na Pradze zorganizowany był przez przestępców dlatego, aby wykonać zamach na życie oberpolicmajstra barona K. S. Nolkena, który, otrzymawszy wiadomość o zamachu, razem z pełniącym czasowo obowiązki naczelnika ochrony rotmistrzem Szempelem dorożką parokonną natychmiast podążył do cyrkułu 12.

Przy zjeździe na most Aleksandrowski, w odległości 15 sążni od domku żelaznego na Nowym Zjeździe z pośród przechodzącej po prawym trotuarze publiczności, jakiś nieznany przestępca rzucił bombę, która padła pod prawe koło tylne. Wskutek wybuchu, który rozbił powóz, baron Nolken raniony został w głowę, w prawą rękę i w prawą nogę. Rotmistrz Szempel żadnych uszkodzeń nie odniósł, lecz był ogłuszony. Oprócz tego ranioną została przechodząca po Nowym Zjeździe kobieta. Konie upadły ciężko ranne. Dorożkarz został nietknięty.

Przestępca usiłował zbiedz, ścigany przez policyanta oddziału rezerwy Gawriłowa. Z początku skierował się on na plac Zamkowy, a następnie szybko skręcił w ulicy Maryensztadt, dotarł do ulicy Sowiej i zabił na niej dwoma kulami ścigającego go Gawriłowa, poczem uszedł, przypuszczalnie sam ranny w czasie pościgu.

Barona Nolkena rotmistrz Szempel odwiózł do mieszkania i tam podano mu pomoc lekarską. Stan jego zdrowia ciężki, lecz nie budzi obaw.

Siła wybuchu była tak wielką, że fale powietrza wybiły szyby w kilku sąsiednich domach.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE, Dziś Krzesława. Jutro Czcisława.

TEATR VICTORIA. Dziś i jutro przedstawienia niema.

TEATR WIELKI. Dziś przedstawienia niema. Jutro „Faust“ opera Gounoda. Początek przedstawienia o godzinie $8^1/_4$.

CYRK. Dziś i jutro przedstawienie. Początek o godzinie 8 i pół wieczorem.

ZEBRANIA: Dziś ogólne zebranie reprezentantów I Tow. poż.-oszczędn. w lokalu Lutni. Poczętek o g. $8^1/_2$ wieczorem.

— Dziś ogólne zebranie członków rzecz. łódzkiego oddziału warsz. Tow. hygienicznego w lokalu Giełdy, Dzielna 1. Początek o g. 9 wieczorem.

— Dziś posiedzenie członków Sekcyi handlowej, Dzielna 31. Początek o g. 8 i pół wieczorem.

—:—:—:—

KRONIKA.

Powołanie wojska. «Warszaw. Dniew» dowiaduje się z Petersburga, że tam jest już wiadome, iż wkrótce na Daleki Wschód będą wysłane nowe oddziały wojska. Na ten raz według posłuchów, powołani z rezerwy będą pozostawieni na miejscu, na wojnę zaś będę wysłane pułki, znajdujące się na służbie rzeczywistej. Oddziały rezerwowe pełnić będą służbę garnizonową i wogóle użyte będą na zastępstwo wojska, które podąży na teren działań wojennych.

Loterya dla głodnych. Komitet powołany do zorganizowania loteryi na ubogich m. Warszawy, uchwalił następujący system tej loteryi. Suma ogólna dochodów powinna wynosić 500,000 rb., z tego 250,000 rb. przeznaczono na wygrane, pozostała zaś połowa ma stanowić dochód czysty. Bilety mają być wydane w liczbie pół miliona z podziałem na 5 części; cena numeru całkowitego wyniesie rb. 10, $^1/_5$ część — rb. 2. Główną wygranę oznaczono na 30,000 rb., dwie wygrane po 10,000 rb., trzy po 5,000 rb., dziesięć po 1,000 rb., 20 po 500 rb., 150 po 100 rb. i 12,000 losów po rb. 12 k. 50.

Towarzystwo pomocy dla uczniów. Zapowiedziane na ubiegłą sobotę na godz. 3-ą po południu ogólne zebranie Towarzystwa pomocy dla niezamożnych uczniów szkoły przemysłowo-rękodzielniczej, z powodu przybycia niedostatecznej liczby członków, nie doszło do skutku. Nowy termin zebrania zostanie później wyznaczony.

Kupcy kolonialni. W ubiegłą sobotę, o godzinie 9-ej wieczorem, w sali urzędu starszych Zgromadzenia kupców m. Łodzi, zapowiedziano zebranie delegatów z ramienia kupców towarów kolonialnych oraz przedstawicieli pracowników handlowych, przy współudziale zaproszonych kilku osób postronnych w charakterze arbitrów. Zebranie to miało mieć na celu ostateczne rozważenie sprawy święcenia niedziel i świąt uroczystych przez zamykanie sklepów kolonialnych, zarówno chrześciańskich, jak i żydowskich.

Przed rozpoczęciem obrad, z oświadczeń niektórych właścicieli sklepów kolonialnych żydowskich, przekonano się, że oni nie są bynajmniej wyrazicielami dążeń i życzeń szerszych mas drobnych kupców i jako nie posiadający od nich żadnego zgoła upoważnienia, nie mają prawa działać w ich imieniu, a więc przybyli nie w charakterze delegatów, tylko jako osobiście zainteresowani powyższą sprawą.

Okazało się również, że zaproszeni w charakterze arbitrów nie otrzymali pełnomocnictwa ze strony osób zainteresowanych do rozsądzania i wyrażenia swej opinii, którąby nadawała moc obowiązującą wszystkich bez wyjątku właścicieli sklepów kolonialnych. Mogą więc występować nie w charakterze sędziów, lecz tylko z głosem doradczym.

W takich warunkach oczywiście, gdzie chodzi o przeprowadzenie radykalnych reform, obowiązujących wszystkich właścicieli sklepów kolonialnych, zarówno chrześciańskich jak i żydowskich—sprawa zamykania sklepów w niedziele i święta nabiera poważniejszego znaczenia i natrafia na większe, aniżeli przewidywano—trudności.

Słusznie też zauważył adwokat przysięgły A. Raubal, że większych kupców kolonialnych nie można podciągnąć pod jedną i tęż samą kategoryę. Od owych drobnych kupców, którzy pracują od rana do wieczora sami tylko w sklepie trudno gwałtem wymagać, aby ulegli tym, którzy zatrudniają po kilka subjektów. Jeżeli chodzi o święcenie niedzieli i świąt, w celu danej możności wypoczynku pracownikom, właściciele większych sklepów kolonialnych muszą zdecydować się na ustępstwa ze swej strony, bez względu na obawę konkurencyi, inaczej sprawa ta na drodze polubownej nie da się załatwić. Wychodząc z tej zasady i opierając się na tem, że większych kupców kolonialnych chrześcian i żydów w Łodzi znajduje się kilkadziesiąt, adw. Raubal radzi, że najwłaściwiej byłoby wzajemne porozumienie się tych osób. Niechaj kilku z pośród pp. kupców, obznajmionych dokładnie ze stosunkami miejscowemi—obejdzie sklepy i uzyska upoważnienie piśmienne od właścicieli do działania i zabierania głosu w ich imieniu. Wówczas dopiero sprawa może być postawiona jasno i rozstrzygnięta należycie.

Jeżeli bowiem załatwienie powyższej sprawy stawiane będzie w zależności od mas większych i drobnych kupców, to ona nigdy nie zostanie należycie uregulowana, chyba w drodze prawodawczej.

Więksi kupcy kolonialni, twierdzi p. Raubal, powinni zgodzić się na ustępstwa na rzecz idei święcenia niedziel i świąt, nie stawiając na pierwszym planie kwestyi osobistego interesu i warunków, jakie wytwarza konkurencya. Tylko tym sposobem sprawa da się przeprowadzić, a pracownicy handlowi zdobędą wypoczynek świąteczny, który oddawna im się słusznie należy.

Podzielając w zupełności poglądy adwokata Raubala, zebrani kupcy postanowili porozumieć się osobiście z tymi właścicielami sklepów kolonialnych, których podciągnąć należy pod jedną i tęż samą kategoryę, w celu pozyskania od nich piśmiennego upoważnienia do działania.

Po zgromadzeniu takich upoważnień delegaci kupców, wraz z przedstawicielami pracowników handlowych i powołanych ad hoc arbitrów, zbiorą się na wspólne narady, w celu ostatecznego rozważania sprawy wypoczynku świątecznego.

Z gospody czeladników tokarskich. W roku 1880 dnia 12 września została założoną w Łodzi gospoda czeladników tokarskich, w onych czasach należało do niej zaledwie 30 członków, po upływie lat 25, liczba członków trzynastokrotnie zwiększyła się, gdyż obecnie gospoda ta liczy 388 członków, z których zaledwie połowa pamięta o swych zobowiązaniach i płaci regularnie składki, reszta zaś została obojętną na bieg życia tej instytucyi. Obecny starszy czeladnik p. Adolf Schmidt i podstarszy p. Ludwik Orłowski, przy pomocy majstra opiekuna p. Michała Jera, nietylko że chcą gospodę czeladniczą doprowadzić do właściwej działalności, ale i odpowiednio uczcić dzień jubileuszowy 25 lecia istnienia gospody, która ma być zreformowaną. Istnieją projekty urządzania pogadanek fachowych, prenumerowania pism fachowych, obmyślenie środków materyalnych dla dania pomocy nieuleczalnym chorym i opiekę nad ich rodzinami.

System obecny udzielania wsparć, nie zaspakaja wszystkich potrzeb a niekiedy staje się nawet żebraniną. Członek gospody, wrazie choroby, przez pierwsze 13 tygodni otrzymuje po 3 ruble tygodniowego wsparcia, następne 13 tygodni po 1 rb. 50 kop., po upływie tego czasu wsparcia zostają wstrzymane; a jeżeli jest dawana jaka zapomoga choremu, to w drodze składki pomiędzy kolegami; wrazie choroby, gdy członek gospody leczy się w szpitalu, Zgromadzenie przyjmuje na siebie koszty kuracyjne i co tydzień na wydatki daje choremu 50 kop. W razie zaś śmierci wypłaca na pogrzeb 21 rb. W razie gdy członek zostaje powołany do spełnienia powinności wojskowej, otrzymuje na drogę 3 rb. zapomogi, przez czas jego służby w wojsku, składki umarzają się, a gdy powróci z wojska i zamelduje się w gospodzie, bez żadnych trudności zostaje przyjętym i jednocześnie za pośrednictwem gospody w jaknajkrótszym czasie otrzymuje zajęcie.

Czeladnicy tokarscy złożyli na ręce starszych Zgromadzenia petycyę, w której proszą, aby tokarze nieposiadający książek czeladniczych i nie należący do gospody, lub ci, którzy przez szereg lat zaniechali płacenia składek, nie otrzymywali zajęcia w warsztatach majstrów a nawet w fabrykach. Prośba powyższa została uwzględniona.

Na wczorajszem posiedzeniu czeladników tokarskich w lokalu «Liry» uchwalono, że każdy czeladnik, który zalega w opłacie składek 10 rb. i jest w wieku do lat 30, jeżeli chce pracować w Łodzi, obowiązkowo musi wnieść do kasy czeladników 7 rb. 50 kop., ci zaś, którzy mają więcej niż lat 30 i zalegają w składkach, zostaną przyjęci jedynie tylko przez ogólne zebranie, płacąc 7 rb. 50 kop. na rzecz kasy czeladniczej i pewną kwotę na Szkółkę rzemiosł przy łódz-

kiem chrześciańskiem Towarzystwie dobroczynności.

W sprawie obchodu jubileuszowego, uchwalono na razie tylko sprawienie nowej chorągwi, dalszy zaś ciąg uchwał będzie rozpatrywany na następnych posiedzeniach. Na wczorajszem zebraniu było 78 członków, wpłynęło do kasy 58 rb., wypłacono zaś wsparć 59 rb.

Z Towarzystwa kredytowego m. Łodzi. Ze sprawozdania Towarzystwa kredytowego miasta Łodzi, za 32 rok istnienia (od 1 listopada 1903 roku do 31 października 1904 r.), wyjmujemy następujące ciekawsze dane.

Działania wojenne na Dalekim Wschodzie, odbiły się raptownym spadkiem papierów procentowych, a w tej liczbie ucierpiały i listy zastawne Towarzystwa, szczególnie 4½%. Kurs tych ostatnich spadł na giełdzie warszawskiej z rb. 91 kop. 85 na rb. 88 kop. 40, za 100, narażając stowarzyszonych na straty, a głównie tych, którzy zmuszeni byli szukać pomocy w kredycie długoterminowym. Listy 5% mniej ucierpiały, notowane przed rozpoczęciem wojny po za sto, spadły narazie na rb. 97 kop. 32, lecz sprzodane były pomyślniej od 98.50—98.75 za 100; ta okoliczność mniej sprzyjała w dokonywaniu konwersyi pożyczek 5% na 4½%.

Niepomyślny kurs listów zastawnych 4½% oddziałał też ilościowo na mniejszą ogólną sumę dokonanych w roku ubiegłym operacyj pożyczkowych. Wogóle przyznanych było pożyczek na sumę 3,185,500 rb., mniej o 776,600 rb. niż w roku poprzednim. Faktycznie zaś wypłacono rubli 3,016,400, wraz z pozostałością z roku 1903.

Krytyczne warunki ekonomiczne w przemyśle, wpłynęły ujemnie na siłę płatniczą dłużników. Zaległość raty majowej w końcu roku sprawozdawczego wynosiła za rok 1904 sumę rubli 160,869 kop. 70½. Towarzystwo, dzięki zawczasu przedsięwziętym środkom egzekucyjnym, uniknęło trudności w wykonaniu swoich zobowiązań.

Kapitał zasobowy Towarz. w końcu roku sprawozdawczego przedstawił się w sumie rubli 1,785,767 kop. 08.

Z powodu spadku kursu papierów procentowych, stanowiących pokrycie kapitału zasobowego, przy obliczaniu tychże, odpisano z dochodów roku sprawozdawczego 59,907 rb. 07 kop. Jak również na zmniejszenie dochodów wpłynęła dodatkowa opłata podatku przemysłowego od czystych zysków za lata 1900]1—1901]2, w sumie 16,668 rb. 27 kop. Niespodziewany ten wydatek wpłynął, że Towarzystwo nie jest w możności udzielenia ulgi w opłacie raty majowej w 1905 r.

Dochody w roku sprawozdawczym były 224,746 rb. 26 kop., wydatki 105,309 rb. 14 k., pozostałość 119,437 rb. 12 kop., ma się przenieść na kapitał zasobowy.

Nominalna suma wypłaconych i zahypotekowanych pożyczek na nieruchomościach wynosi 28,739,300 rb. Wartość sprzedażna nieruchomości, obciążonych pożyczkami podaną została przez komisyę sprawdzającą w sumie 62,392,620 rub. Suma szacunkowa do ubezpieczenia od ognia samych budowli murowanych wynosi 53,235,602 rubli.

Ogólny dochód roczny z tych nieruchomości ustanowiony został na 7,8?6,960 rb. a z samych budowli murowanych na 7,658,557 rb. Same zaś budowle fabryczne ocenione zostały na sumę 8,876,656 rb. 60 kop., a w tem budowle murowane na 6,309,370 rb. 83 i pół kop. Cena sprzedażna budowli fabrycznych wynosi 6,739,600 rubli.

Budowle fabryczne murowane oszacowane są do ubezpieczenia na 7,316,194 rub. a dochód roczny z tychże na sumę 747,330 rb.

W dniu 31 października 1904 roku, pożyczki nieumorzone wynosiły 25,000,739 rb. 10 kp.

Dnia 31 października 1904 roku, pozostawało w obiegu niewylosowanych listów zastawnych 25,000,600 rb. W takich zarysach przedstawia się działalność Towarzystwa kredytowego, w trzydziestym drugim roku istnienia.

Wobec tak niepomyślnego stanu interesów, Towarzystwo straży ogniowej ochotniczej nie może spodziewać się zapomogi, którą corocznie otrzymywało od Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

Z łódzkiego rzemieślniczego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego. Na dzień wczorajszy w lokalu „Liry" na godzinę 2-ą po południu, było zwołane ogólne zebranie członków łódzkiego rzemieślniczego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego. Z powodu przybycia niedostatecznej ilości członków zebranie nie doszło do skutku, wskutek czego zwołane zostanie ono w drugim terminie dnia 2 kwietnia o godzinie 2-ej po południu, w tymże lokalu i będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków.

Z III-ej Kasy pożyczkowo-oszczędnościowej. W sobotę o godz. 3-ej po południu w lokalu III-ej Kasy pożyczkowo-oszczędnościowej, przy ulicy Zawadzkiej, odbyło się pierwsze ogólne zebranie, które w zupełności potwierdziło wybór Zarządu, Rady i Komisyi rewizyjnej, dokonany przez zebranie organizatorów w dniu 15 listopada 1904 roku. Po dokonaniu tych czynności p. Piotrowski przeczytał sprawozdanie z działalności Kasy za okres cztero miesięczny. Kasa do dnia 15 marca liczyła 64 członków, z których 42 ma prawo głosu. Z udziałów wpłynęło 3,867 rb. 50 kop., z wkładów 1,068 rb., ogółem 4,935 rb. 50 kop. Wydano pożyczek w sumie 4,040 rb., zwrócono pożyczek 263 rb. 50 kop., pozostało pożyczek do zwrotu w sumie 3,776 rb. 50 kop. Zwrócono wkładów 30 rb. Wpłynęło z procentów 334 rb. 4 kop. Wydano na książki i druki 497 rb. 32 kop., na umeblowanie 365 rb. 70 kop., na administracyę 116 rb. 35 kop., gotówka w kasie 523 rb. 27 kop. Ogólny obrót wynosił 11 145 rb. 68 kop.

Z kolei. Z rozporządzenia dyrektora drogi żelaznej Fabryczno-łódzkiej, Komisya dla omówienia i opracowania 11 go punktu projektu ulg dla pracowników, została rozwiązana.

Z Sekcyi technicznej. Sprawozdanie z piątkowego posiedzenia—z powodu nawału materyału bieżącego—podamy w następnym numerze.

Browary łódzkie. W nadchodzącą środę, t. j. d. 29 b. m., o godzinie 8 ej i pół wieczorem, odbędzie się w lokalu przy ul. Dzielnej № 31, zebranie przedstawicieli browarów łódzkich, w celu omówienia różnych spraw, dotyczących uregulowania wzajemnych stosunków, głównie unormowania cen piwa w sprzedaży hurtowej.

Nadesłane. W ciągu lutego r. b. do kasy tutejszej Szkoły Rzemiosł (Talmud Tora) wpłynęły następujące jednorazowe ofiary od pp.: Izydora Barucha 50 rb., Zygmunta Jarocińskiego 13 rb. 43 k., Juliusza Rosenthala 15 rb., H. B. Drabkina 15 rb., sędziego Kołczanowskiego z Warszawy 9 rb., B. Spielberga 2 rb., bezimiennie 3 rb., Samuelów Lipszyców 2 rb., bezimiennie 3 rb., Henryka Imicha 5 rb., N. Hanftworda 3 rb. Ofiary w naturze: od p. Zygm. Jarocińskiego 30 koszul. Używaną odzież i obuwie otrzymano od pp.: Zygmunta Jarocińskiego, Michała Lichtenfelda, Konstantego Halperna i Adamowej Osser.

Szanownym ofiarodawcom Zarząd szkoły składa w imieniu biednych uczniów serdeczne „Bóg zapłać."

Sekcya handlowa. Przypominamy, że dziś, o godzinie 8 i pół wieczorem, w lokalu przy ul. Dzielnej nr. 31 odbędzie się zebranie członków Sekcyi handlowej, na którem odczytane zostaną referaty z pism ekonomicznych.

Z cyrku. Rozpoczęto w tych dniach widowiska trupy cyrkowej pod dyrekcyą braci Truzzi.

Desperat. Właściciel domu, położonego przy ulicy Wólczańskiej pod № 43, polecił 40-letniemu tapicerowi Emilowi Hajnemu, zamieszkałemu przy ulicy Widzewskiej, odnowić pokój na III piętrze, chwilowo niezamieszkały. Ponieważ przez kilka dni H. nie dawał znaku życia, nie odniósł klucza od pokoju i nie przyszedł po zapłatę, właściciel domu zaniepokojony w sobotę ubiegłą udał się na trzecie piętro, a zastawszy drzwi pokoju zamknięte, polecił je wyważyć. Oczom przybyłych ukazał się straszny widok. Oto zastano zwłoki tapicera w postaci klęczącej, ze sznurkiem na szyi, którego drugi koniec uwiązany był na haku wbitym w ścianę. Przypuszczać należy, iż desperat targnął się na życie jeszcze w ubiegły wtorek, gdyż w dniu tym widziano go po raz ostatni. Zwłoki H. zabezpieczono na miejscu dla przeprowadzenia śledztwa sądowo-policyjnego.

Ogólne osłabienia. W ciągu ubiegłych trzech dni następujące osoby uległy ogólnemu osłabieniu: na ulicy Skwerowej nr. 5 Józef Rudkowski, lat 25, odesłany został do szpitala Poznańskich; na ul. Karole nr. 12, Adolf Garczyński, lat 49, odwieziony do szpitala św. Aleksandra; na ul. Zawadzkiej nr. 34 mężczyzna, lat około 30, od którego nie dowiedziano się nazwiska, pozostawiony został na miejscu; na ul. Nowo Cegielnianej Ryfka Alfime, lat 35, odwieziona została do szpitala Poznańskich; na Pasażu Szulca nr. 2 Ewa Janowska, lat 17, pozostawiona na miejscu; na ul. Średniej nr. 18 Szyffer Jankel, lat 75, odesłany do szpitala Poznańskich; na ul. Wschodniej nr. 5 Froim Fendler, lat 14, pozostawiony na miejscu i na ul. Zachodniej nr. 23 Małka Weingrodz, lat 50, także pozostawiona na miejscu. We wszystkich tych wypadkach lekarze Pogotowia udzielili chorym doraźnej pomocy.

Rozprawy nożowe. Jan Garbarek, robotnik fabryczny, lat 41, mieszkaniec ul. Gubernatorskiej nr. 41, wyszedłszy na podwórze, znienacka został napadnięty przez nieznajomego człowieka, który nożem zadkł mu ciężką ranę w piersi. Po udzieleniu G. doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, odwieziono go do szpitala św. Aleksandra.

— W sobotę po poł. na przechodzących przez szosę Pabianicką Emila Millera, tkacza, lat 34, mieszkającego przy ul. Kaliskiej i Józefa Stroińskiego, lat 16, stolarza z Rudy-Pabianickiej napadło trzech ludzi, który bez żadnego powodu poranili ich nożami, pierwszego w głowę i szyję, drugiego w ręce, poczem zbiegli. Lekarz Pogotowia rany poszwankowanych opatrzył.

Zatrucie. W ubiegłą sobotę po poł., w podwórzu domu, położonego przy ul. Widzewskiej i Przejazd, naprzeciw poczty, znaleziono w stanie nieprzytomnym L. D., lat 33, b. urzędnika dr. żel. Warsz.-Wied. i flaszeczkę, leżącą obok, z niedopitym kwasem solnym. Lekarz Pogotowia udzielił D. odpowiedniej pomocy i w ciężkim stanie zdrowia odwiózł go do szpitala Czerwonego Krzyża.

Wypadek. W sobotę po poł., przy szosie Rokicińskiej pod nr. 5, 2-letni syn właściciela domu Zyndermana wypadł przez otwarty lufcik i zabił się na miejscu. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć.

Drobne ognie. W sobotę, o godz. 6 i pół rano w suszarni przy farbiarni Engla, w Radogoszczu, zapaliła się bawełna. Przybyły na miejsce wypadku I oddział straży ogniowej ochotniczej w ciągu 2 godzin ogień ugasił. Spaliło się około 1000 fun. bawełny nieubezpieczonej.

— W niedzielę o g. 12 i pół po poł., w domu pod nr. 149 przy ul. Piotrkowskiej, zapaliły się firanki w oknie; ogień ugasili domownicy przed przybyciem I i II oddziałów straży ogn. ochotn.

— Wczoraj, o g. 2 po poł., w młynie Aleksandra Sobańskiego przy szosie Brzezińskiej zapaliła się podłoga. Ogień ugasili domownicy przed przybyciem I oddziału straży ogn. ochotn.

SZTUKA i PIŚMIENNICTWO.

Towarzystwo muzyczne. Na ostatniem posiedzeniu Zarządu tutejszego Towarzystwa muzycznego, pod przewodnictwem prezesa p. Henryka Grohmana, przedewszystkiem omawiano sprawę zmiany teraźniejszego lokalu przy ul. Południowej № 20. Jest ona w związku z projektowaną budową własnego gmachu Towarzystwa, dlatego też i ta ostatnia kwestya była przedmiotem obrad Zarządu.

Myśl posiadania własnej siedziby, odpowiadającej wszelkim wymaganiom hygieny i techniki kiełkuje oddawna. A że gorąco popiera ją prezes Towarzystwa p. Grohman dowodem tego sporządzenie oddawna planów i kosztorysu robót przez budowniczego p. D. Landego. Z urzeczywistnieniem atoli projektu Zarząd postanowił, jak na teraz przynajmniej wstrzymać się, z uwagi na teraźniejszy ciężki stan ekonomiczny, wywołany ogólnym zastojem w interesach przemysłowo handlowych.

Bądź co bądź myśl stworzenia własnego gmachu przyoblecze się prędzej czy później w ciało. Można być tego pewnym, gdy Towarzystwu przoduje taki meloman i mecenas sztuki, jakim jest p. Henryk Grohman. Tymczasem jednak Zarząd postanowił pozostać w teraźniejszym lokalu jeszcze rok jeden, mając na względzie wynajmowanie sali koncertowej na większe koncerty i wieczory muzyczne Towarzystwa.

Drugą z kolei była sprawa pozyskania odpowiedniego kierownika artystycznego do prowadzenia chórów i orkiestry Towarzystwa. Zarząd poczynił już kroki za pośrednictwem specyalnych pism krajowych i zagranicznych, zamieściwszy wielokrotne ogłoszenia, iż poszukuje na stanowisko dyrektora z dniem 1 września r. b. uzdolnionego i wykwalifikowanego muzyka pedagoga. Do 1 września obowiązki dyrektora czasowo sprawować będzie p. Türner.

Wreszcie dyskutowano nad urządzeniem projektowanego koncertu mistycznego, który Towarzystwo zamierzało zorganizować jeszcze w styczniu r. b., lecz z powodów niezależnych od instytucyi musiało zaniechać. Koncert mistyczny Towarzystwa muzycznego urządzony będzie w teatrze Wielkim. Termin koncertu w danej chwili nie jest jeszcze ściśle oznaczony, prawdopodobnie odbędzie się w d. 5 kwietnia r. b. Do współudziału w zapowiedzianym koncercie Towarzystwo postanowiło zaprosić wybitniejsze siły z Warszawy. W sprawie tej porozumiewa się już Towarzystwo z odpowiedniemi artystami.

Z „Lutni". Sprawozdanie z wycieczki naszej „Lutni" do Warszawy podamy w numerze jutrzejszym.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu przemysłowców łódzkich.

Zapowiedziane w piątek ubiegły ogólne zebranie Towarzystwa Wzajemnego Kredytu przemysłowców łódzkich, zgromadziło w sali Koncertowej, przy ul. Dzielnej, o godz 7 i pół wieczorem 280 członków, reprezentujących kapitał gwarancyjny, z 10-iu procentowych wniosków, w sumie rb. 543,100. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Rady p. Jakóba Pettersa, przystąpiono do wyboru przewodniczącego i ukonstytuowania prezydyum. Powołany na godność przewodniczącego, radca przemysłowy p. Juliusz Kunitzer, zaprosił na asesorów pp. Leopolda Zonera i Franciszka Ramischa, a na trzymającego pióro adwokata przys. p. Tomasza Stożkowskiego.

Przedewszystkiem zajęęto się odczytaniem sprawozdania z działalności Towarzystwa za rok ubiegły 1904. Zgromadzeni dowiedzieli się, że w początkach stycznia r. z. interesy Tow. szły w zwykłem spokojnem tempie. Z nastaniem jednakże wypadków wojennych, w lutym, spokój zmienił się w ogólną panikę, która ogarnęła cały świat handlowy i przemysłowy w państwie. Obawa, niepewność i brak zaufania nie mogły nie wywrzeć ujemnego wpływu i na obroty Towarzystwa. Obawy, niestety, nie były płonne W dalszym ciągu roku sprawozdawczego większe i mniejsze firmy, będące członkami Towarzystwa, zmuszone były zawieszać wypłaty, co z kolei rzeczy wywołało straty Towarzystwa; straty te, w połączeniu ze znacznym spadkiem papierów procentowych, spowodowanych wypadkami na Dalekim Wschodzie, odbiły się na wyniku czystego zysku, tak, że pomimo powiększenia ogólnej sumy pobranych procentów za rok 1904. Towarzystwo może tylko wypłacać swym członkom 6½ proc. dywidendy.

Przeciętna stopa procentowa za rok 1904 wynosiła 6,87 proc., podczas gdy za rok 1903 wyrażała się ona w cyfrze 5⅚ pr., a w r. 1900 — 8,45 pr. Jeśli wziąć pod uwagę długotrwałe przesilenie ekonomiczne, które wskutek zwiększonego ryzyka wywołuje zwyżkę stopy procentowej, to wspomniana norma 6,87 pr. nie może być uważaną za zbyt wysoką.

Obroty Towarzystwa, pomimo przesilenia, były w roku sprawozdawczym cokolwiek większe, aniżeli w poprzednim. Ze względu na krytyczne stosunki handlowe, Zarząd Tow. zmuszony był zachować pewną ostrożność przy udzielaniu kredytu, z drugiej jednak strony w miarę sił popierał członków, aby im dać możność przetrzymania kryzysu. Pewne wyjaśnienie heryzontu w sferze handlu i przemysłu przywróci znów normalny bieg interesów bankowych i Zarząd ma nadzieję, że Towarzystwo, prosperując nadal, nieraz jeszcze pomyślnym wynikiem swych operacyj zadowolni członków.

Stan finansowy instytucyi w roku sprawozdawczym wykazuje, że obroty dosięgły 44,123,496 rb. W ciągu roku zdyskontowano na Łódź 40,157 weksli na sumę 10,875,592 rb. 91 k.; na inne miejscowości 25,012 weksli na sumę 3,914,740 rb 48 k. W tymże okresie wykupiono pierwszych weksli za 10,696,068 rb. 12 k., drugich zaś za 4,284,261 rb. 27 kop. W roku sprawozdawczym zaprotestowano weksli na sumę 1,364,327 rb. 71 k.; wykupiono zaś za 1,350,281 rb. 37 kop.; pozostało na d. 31 grudnia r. z. 27,825 rb. 84 k. W dniu 1 stycznia r. z. Tow. posiadało paprerów własnych na sumę 304,639 rb., kupiono zaś w ciągu roku na sumę 136,649 rb. 73 kop., sprzedano za 148,678 rb. 83 k., tak iż na dzień 31 grudnia r. z. pozostało na 292,609 rb 90 k.

W ciągu roku udzielono pożyczek pod zastaw papierów wartościowych na sumę 3,429 rb. 25 kop. zwrócono w tymże czasie 3,563 rb. 51 kop; pozostało wraz z saldem z roku ubiegłego na d. 31 grudnia r. z. 4,362 rb. 49 kop. W ciągu roku redyskontowano weksli w Banku Państwa na sumę 2,186,241 rb. 84 kop. Na dzień 31 grudnia roku zeszłego 10% udziały 779 członków wynosiły 1,266,900 rubli. Kapitały na lokacyi wynosiły: a) członków 938,350 rb. 55 kop. i b) osób postronnych 3,218,530 rubli 54 kop. Kapitał rezerwowy stanowił 179,483 rb. 56 kop. Czysty zysk wynosił 106,479 rubli 56 kop.

Po przyjęciu i zatwierdzeniu sprawozdania, przewodniczący przedstawił zgromadzonym projekt Rady co do podziału tego zysku w sposób następujący: 10 proc. na kapitał rezerwowy 10,647 rb. 5 k., na podatek skarbowy 6,222 rb. 3 k.; 6½% od 1,227,900 rb. na dywidendę dla członków w sumie 79,813 rb. 50 kop.; na dywidendę od 10 proc. udziałów, wniesionych w roku sprawozdawczym 1,975 rb. 15 kop.; na wynagrodzenie Zarządu 6,000 rb.; odpisać na zużycie ruchomości 734 rb.; na kasę przezorności urzędników Towarzystwa 800 rb.; na rzecz chrześciańskiego Towarzystwa dobroczynności 286 rb. 93 k.

Na powyższy podział zysku zgromadzeni jednomyślnie wyrazili zgodę. Zatwierdzono następnie budżet wydatków na 1905 rok, przewidujący sumę 65,000 rb.

P. Zoner zakomunikował zebranym treść odezwy generał gubernatora warszawskiego, w której wyrażono Najwyższe podziękowanie Towarzystwu za ofiarowane rb. 1,500 na rzecz rannych na Dalekim Wschodzie.

Po załatwieniu powyższych punktów porządku dziennego, członek Zarządu p. F. Wutke, objaśnił zgromadzonym, że mimo niekorzystnych warunków, w jakich odbywały się w roku sprawozdawczym operacye Towarzystwa, instytucya ta względnie do innych, dała niezłe wyniki i że wobec spodziewanego niezadługo zawarcia pokoju, interesy Towarzystwa poprawią się znacznie. Zarząd dokładać będzie wszelkich starań, aby wyniki działalności były jaknajpomyślniejsze. Chodzi tylko o to, aby stowarzyszeni mieli zaufanie do instytucyi. P. Petters komunikuje zgromadzonym, że wobec posiadania gotówki, wynoszącej około miliona rubli, Towarzystwo zamierza użyć z sumy tej rb. 100,000 na kupno wypuścić się mającej obligacyi rządowej 5% w przeświadczeniu, że operacya ta przedstawia dobry interes.

Wniosek p. Ramischa, aby dyskonto wynoszące obecnie 7½% zmiejszyć, wobec protestu większości członków upadło.

Członek Zarządu p. Sanne oświadczył zgromadzonym, że wobec wprowadzonych w kancelaryach rejentów tutejszych zmian godzin co do przyjmowania prolongaty weksli, mianowicie tylko do godz. 3-ej po południu, Towarzystwo na przyszłość zmuszone było odpowiednio do tego ustanowić u siebie godziny wykupu i prolongaty weksli. Obecnie wykup weksli załatwiany jest do godz. 2 ej po południu, prolongata zaś do g 12-ej w południe.

Dokonane za pomocą głosowania tajnego, wybory dały wynik następujący: do Rady powołano pp. Jakóba Hoffmana (243 gł.) i Adolfa Johna (195 gł.); do Zarządu p. Pawła Sanne (237 gł.) i do Komisyi rewizyjnej pp. G. Chwalborskiego, K Hoffrichtera, Juliusza Jarzębowskiego, oraz jako członków pp. Edwarda Jezierskiego, Oswalda Jarzębowskiego i Emila Herknera, jako zastępców.

W końcu zebrania, na wniosek p. Zonera, zgromadzeni wyrazili podziękowanie członkom Rady i Zarządu za gorliwe spełnianie powierzonych im obowiązków.

Ze Zgierskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu.

Zgierskie Towarzystwo wzajemnego kredytu, założone przed 7 miu laty, rozwija się nader pomyślnie, a w przemyśle miejscowym gra poważną rolę.

We czwartek 23 b.m. o godzinie 4-ej po południu, w lokalu Towarzystwa odbyło się doroczne ogólne zebranie, na które przybyło 33 członków, rozporządzających 48 głosami.

Posiedzenie zagaił członek Rady p. Ignacy Hordliczka, który jednogłośnie został wybrany na przewodniczącego.

Na asesorów zaproszeni zostali pp. F. Szwatek i Aleksander Ikiert.

Z przeczytanego sprawozdania o obrotach kasy dowiadujemy się: Pozostałość z dnia 31-go grudnia 1903 roku 54,909 rub. 96 kop., w ciągu roku wpłynęło do kasy 1,740,623 rub. 10 kop., w tymże czasie wypłacono 1,764,258 rub. 24 k., dnia 31 grudnia 1904 roku znajdowało się w kasie 31,274 rb. 82 kop.

W roku sprawozdawczym zdyskontowano weksli na sumę 1,300 400 rub. 58 kop., spłaconych zaś weksli było na sumę 1,441,164 rb. 22 kop., przyjęto do inkasa weksli na sumę 607,196 rb. 25 kop., zainkasowano na sumę 588,094 rb. 92 kop. Zaprotestowano i nie odzyskano należności za jeden weksel 50 rb. Obroty w roku 1904 na ciężar korespondentów wynosiły 1,191,698 rub. 28 kop. Sumy przechodnie w roku 1904, przedstawiają się jak następuje: Pozostałość z dnia 31 grudnia 1903 roku 23,515 rub. 49 kop., wypłacono różnym 599,862 rub. 78 kop., wpłynęło w tymże czasie 605,069 rub. 15 kop., pozostało dnia 31 grudnia 18,309 rb. 12 kop.

K a p i t a ł o b r o t o w y wynosi: 10 proc. wnioski od 134 członków, dnia 31 grudnia 1903 roku 62,200 rb. W ciągu 1904 roku przystąpiło do Towarzystwa 9 nowych członków, których wnioski wynoszą 2,000 rub., powiększyło swe wnioski 2 członków 200 rb., ogółem 64,400 rub., w tymże czasie wycofało swe wnioski 6 członków 2,500 rub., zmniejszyło swe wnioski 3 członków 1,000 rb., ogółem 3,500 rub. Dnia 31 grudnia 1904 roku 137 wniosków wynosiło sumę 60,900 rub.

Za zobowiązania Tow. członkowie stosownie do § 3 go ustawy odpowiadają do wysokości 609,000 rb. W ciągu roku 1904, redyskontowano weksli na sumę 965,829 rb. 34 kop., w tymże czasie wpłynęło do redyskonta weksli na sumę 1091,379 rb. 55 kop., dnia 31 grudnia 1904 r. pozostaje w redyskoncie suma 253,230 rub. 43 kop.

W k ł a d y n a r a c h u n e k p r z e k a z o w y, a) v i s t a: pozostałość d. 31 grudnia 1903 roku 14,731 rb. 90 kop., w 1904 r. wypłacono 28,716 rub. 62 kp., ogółem 43,448 rub. 52 kp, w tymże czasie wycofano 34,629 rb. 23 k., dnia 31 grudnia 1904 roku pozostałość 8,819 rb. 29 k. b) 7 dniowe: pozostałość 31 grudnia 1903 roku 39,665 rb. 10 kop., wypłacono w 1904 r. 83,374 rb. 68 kop., w tymże czasie wycofano 72,308 rb. 18 kop., dnia 31 grudnia 1904 roku pozostało 50,731 rub. 60 k.

L o k a c y e t e r m i n o w e: Pozostałość 31 grudnia 1903 r. 115,132 rub. 91 kop., w 1904 roku wypłacono 101,829 rb. 78 kop., wycofano 118,764 rb. 10 kp., pozostało 98,198 rb. 59 kp. Wartość ruchomości przedstawia się w sumie 1,070 rb. 43 k. po potrąceniu amortyzacyi.

Na rachunku przekazowym w Banku Państwa 31 grudnia 1904 r. było 3,500 rb. Papiery publiczne: 31 grudnia 1903 r. 9,000 rb., 4% renta państwowa 8,814 rb. 10 kop., w 1904 r. nabyto za 300 rb. 4% renty państwowej za 278 rb. 25 kop., 1 pożyczkę premiową z r. 1866 za 303 rb. 10 kop., ogółem 9,395 rb. 45 kop., strata na kursie 608 rb. 66 kop., pozostało 8,786 rb. 79 kop. 5% podatek rządowy od wypłaconych procentów 577 rb. 99 kop. Kapitał rezerwowy 31 grudnia 1903 r. 9,084 rb., zarezerwowano podług sprawozdania za 1903 rok, 557 rb. 52 kop., za kupony od renty państwa 302 rb. 57 kop. Fundusz zarezerwowany podług sprawozdania za 1899 rok 5,500 rb., zarezerwowano procenty od weksli płatnych w 1905 roku 4,235 rb. 55 kop. Zysk do podziału 13,441 rb. 87 kop.

K o s z t y h a n d l o w e wynosiły: podatki 188 rb. 55 kop., ogłoszenia 173 rb. 89 kop., opał 133 rb. 70 kop., lokal 675 rb., portorya 320 rb. 92 kop., różne wydatki 1,198 rb. 33 kop., materyały piśmienne 351 rb. 10 kop., prenumerata pism 47 rb. 9 kop., pensye 5,648 rb. 50 kop., wynagrodzenie członka rady 200 rb., zarządu 1,300 rb., komitetowi wyborczemu 600 rb., komisyi rewizyjnej 150 rb., gratyfikacya urzędnikom 1,050 rb., amortyzacya, straty na kursie 121 rb. 75 kop., amortyzacya ruchomości 269 rb. 7 kop., ogółem 15,733 rb. 50 kop. Podatek rządowy od dochodu 545 rb. 57 kop., od kapitału 16 rb. 35 kop., odpisano na kapitał rezerwowy 866 rb. 55 kop.

Dywidendy przyznano 7% od 59,500 rb., t. j. 4,165 rb., 3½% za półrocze od sumy 1,200 rb. 42 rb. i 4% przypadające członkom 17 rb. 10 kop., na cele dobroczynne przeznaczono 650 rb., przeniesiono na rachunek zysków za 1905 r. 112 rb. 88 kop.

Z powodu wystąpienia z Rady przez losowanie pp: dr. A. Kernbauma, dr. Franciszka Haesnera i R. Maxa, wybrani zostali przez tajne głosowanie pp.: F. Szwatek, Henryk Kaniewski i ponownie R. Max, do Zarządu ponownie został wybrany T. Max, do Komisyi rewizyjnej ponownie wybrano p. J. Bredschneidra, nowo wybrani pp.: Stanisław Lipiński i E. Hoch.

O godz. 6-ej i pół posiedzenie zamknięto.

Telegramy

Petersburskiej Agencyi Telegraficznej.

Petersburg, 25 marca. Najwyższy Ukaz Imienny do ministra skarbu.

Dla dalszego wzmocnienia środków skarbu Państwa, niezbędnych na pokrycie wydatków, wywołanych przez wojnę z Japonią, uznaliśmy za właściwe, stosownie do wniosku Pańskiego, rozważonego przez Komitet ministrów, przystąpić do emisyi państwowej pożyczki wewnętrznej. W tym celu rozkazujemy Panu wypuścić w porządku i w kolei, przez Pana kreślonych, 5-procentową pożyczkę na sumę nominalną 200,000,000 rubli na zasadach następujących:

1) Pożyczka zapisana zostaje do ksiąg długów państwowych pod nazwą „Wewnętrzna 5-procentowa pożyczka z r. 1905".

2) Wypuszczone zostają obligacye imienne i na okaziciela po 100, 200, 500, 1,000 i 5,000 rubli.

3) Przepisy, dotyczące obligacyj imiennych, ich zamiany na obligacye na przedstawiciela, i odwrotnie, mają być ustanowione przez Pana.

4) Dochód od obligacyj wynosi 5 proc. rocznie, które wypłacane będą co pół roku: 1 go marca i 1 października w kantorach i filiach Banku Państwa, w kasach rządowych w miastach, gdzie niema instytucyi Banku Państwa i w innych miejscach, przez Pana w tym celu wyznaczonych. Bieg procentów zaczyna się od 1 marca 1905 r. Dochód z procentów na zawsze uwolniony zostaje od podatku dochodowego od kapitałów pieniężnych.

5) Kupony podlegają spłacie w ciągu lat dziesięciu od początku terminu ich płatności; obligacye zaś w ciągu lat 30.

6) W celu amortyzacyi obligacyj po cenie nominalnej w ciągu lat 49 tworzy się specyalny funduszy amortyzacyjny za pomocą odliczania corocznie 0,503965 proc. od sumy nominalnej pożyczki z dołączeniem 5 proc. za wszystkie zamortyzowane obligacye.

7) Losowania podlegających amortyzacyi obligacyj odbywają się corocznie w listopadzie, poczynając od listopada r. 1905. Wylosowane obligacye spłacane będą w trzy miesiące po losowaniu.

8) Do 1 marca 1917 roku rozmiary amortyzacyi nie będą powiększane, jak również pożyczka nie będzie skupioną, ani też skonwertowaną.

9) Prawa i przywileje obligacyj pożyczki przy przyjmowaniu ich na kaucye rządowe i na zabezpieczenie akcyzy mają być określone przez Pana przy emisyi pożyczki.

Na oryginale podpisano:

MIKOŁAJ.

Petersburg, 25 marca. Rozporządzenie ministra skarbu, zakomunikowane Senatowi rządzącemu w wykonaniu Najwyższego Ukazu Imiennego z d. 12 (25) marca 1905 r.

Minister skarbu podaje do wiadomości publicznej:

1) Na rachunek ogólnej sumy 5% pożyczki wewnętrznej 1905 r. będą zrealizowane 100 milionów rubli nominalnych drogą subskrypcyi publicznej w kantorach i oddziałach Banku Państwa i w następujących prywatnych instytucyach kredytowych: w Banku Wołżańsko-Kamskim handlowym, w Rosyjskim dla handlu wewnętrznego, w Petersburskim dyskontowo-pożyczkowym, w Rosyjsko-chińskim, w Handlowym moskiewskim, w Azowsko dońskim, w Moskiewskim dyskontowym, w prywatnym handlowym Peterburskim, w Syberyjskim; w domach bankowych: Wawelberga w Petersburgu i Warszawie, W. Junker i Br. Dżamgarowowie.

2) Warunki subskrypcyj ogłoszone będą w prospektach wyżej wymienionych instytucyj kredytowych.

3) Obligacye pożyczki i świadectwa tymczasowe przyjmowane będą po cenach, oznaczonych przez ministra skarbu — na kaucye przy dostawach rządowych, opłatach akcyzowych i celnych.

Petersburg, 25 marca, Podczas posłuchania, udzielonego deputacyi rady m. Moskwy, minister spraw wewnętrznych powiedział, że nie uważa za możliwe obejść się bez przedstawicieli samorządu miejskiego i ziemskiego i zaprosi ich do komisyi. W jakiej formie i w jakiej ilości dokonane będzie wezwanie tych przedstawicieli, jeszcze powiedzieć nie może, ponieważ sprawa ta nie została dotychczas wyjaśniona. Obecnie prowadzone są prace przygotowawcze, z udziałem wyższych urzędników administracyi i uczonych. Prace te potrwają najmniej dwa miesiące Co się tyczy jawności obrad komisyi, to minister w zasadzie oświadczył się za jawnością, lecz dotychczas nie zdecydował się ostatecznie, czy dopuścić przedstawicieli prasy na posiedzenia komisyi, czy też ogłaszać wyciągi z protokułów, za przykładem Komitetu ministrów. Minister powiedział także, że za kilka dni w «Praw. Wiestn.» ukaże się komunikat rządowy o pracach komisyi.

Petersburg, 25 marca. Ogłoszono Najwyższe podziękowanie radcy ambasady w Paryżu, Niekludowowi, referentowi 2-go departamentu ministeryum spraw zagranicznych Taubemu, drugiemu tłómaczowi ambasady w Konstantynopolu Mandelsztamowi — za udział ich w komisyi śledczej z powodu zajścia na morzu Północnem.

Petersburg, 24 marca. Minister spraw wewnętrznych przyjął deputacyę „dumy" moskiewskiej, która przedstawiła starania z powodu rady, jaka ma powstać stosownie do Najwyższego Reskryptu z d. 3 b. m.

Jutro minister przyjmie deputacyę moskiewskiej rady ziemskiej.

Petersburg, 25 marca. Postanowiono utrzymać $^2/_3$ uposażenia rodzinom oficerów, obrońców Portu Artura, zamieszkałym poza obrębem Portu Artura, do czasu powrotu głów rodziny do ojczyzny; lub wyznaczenia im emerytur. Wszystkim oficerom i osobom zajmującym urzędy klasowe w dniu kapitulacyi Portu Artura, oraz siostrom miłosierdzia, polecono wypłacić zapomogę w wysokości pensyi czteromiesięcznej, każdemu zaś szeregowcowi, wziętemu do niewoli w Porcie Artura, 25 rubli.

Moskwa, 25 marca. Radni dumy, którzy brali udział w deputacyi i przedstawili się ministrowi spraw wewnętrznych, oświadczyli, że minister powiedział im, że nie przypuszcza, aby się mogła odbyć projektowana narada bez przedstawicieli społeczeństwa.

Sposób wezwania przedstawicieli zależeć będzie od Najjaśniejszego Pana.

Moskwa, 25 marca. Zgromadzenie gubernialne uradziło starać się o zniesienie § 82 ustawy cenzuralnej, wymagającego cenzury gubernatorów dla sprawozdań ze zgromadzeń ziemskich.

Kowno, 24 marca. Gubernator zwołał zjazd marszałków szlachty, oraz naczelników ziemskich w celu omówienia środków zaradczych na wypadek cholery, jak również zabezpieczenia rodzin rezerwistów, a także i innych spraw, poruszonych przez ministeryum spraw wewnętrznych.

Kowno, 24 marca. Liczne zgromadzenie kowieńskiego Towarzystwa rolniczego telegrafowało do ministra rolnictwa, stosownie do Najwyższego wezwania, że Towarzystwo rolne poczuwa się do obowiązku wypowiedzenia swego głębokiego przekonania, iż najpilniejszą potrzebą kraju jest zabezpieczenie praw osobistości, wolnej działalności i rozwoju narodowościowego, zupełnego zrównoważenia całej ludności wobec praw cywilnych i politycznych, gdyż tylko przy tych warunkach niewątpliwem jest: przywrócenie silnie rozstrojonego stanu kraju do porządku, rozwój wytwórczej działalności pracy i stopniowe podniesienie dzieł duchowych. Towarzystwo nie wątpi, że stosownie do Najwyższego reskryptu z dnia 3 go b. m. powołani będą godni, swobodnie wybrani przez tutejszą ludność przedstawiciele do przyjęcia udziału w pracach przy rozpatrywaniu projektów prawodawstwa.

Witebsk, 24 marca. Zarząd gubernialny powierzył witebskiemu Towarzystwu gospodarstw rolnych zakup lnianych i innych nasion do obsiewania gruntów włościańskich.

Tyflis, 24 marca. „Duma" miejska uchwaliła telegraficznie wysłać powinszowanie hr. Woroncowi-Daszkowowi, z powodu mianowania go namiestnikiem Kaukazu i wybrała deputacyę z czterech członków różnych narodowości dla popierania w Petersburgu starań o przedstawicielstwo Kaukazu w radzie ministra spraw wewnętrznych.

Symbirsk, 24 marca. Rada gubernialna, rozpatrzywszy projekt prawodawstwa włościańskiego, uznała, że Najwyższy Ukaz zabezpiecza samodzielność sądu, równość stanów wobec sądu, konieczność skasowania sądu gminnego i zamiennienie go przez sędziów pokoju z wyboru, oraz bezpotrzebność oddzielnego kodeksu cywilnego i karnego dla włościan.

Ekaterynburg, 24 marca. Po sześciodniowych naradach zamknięto zjazd przedstawicieli drobnego kredytu, przyznawszy konieczność szerszego udziału ziemstwa w sprawie drobnego kredytu.

Wilno, 24 marca. Narada, jaka się odbyła pod przewodnictwem generała gubernatora, po rozpatrzeniu 7 go punktu Ukazu z d. 24 go grudnia r. z., uznała za pożądane: zmianę przepisów ograniczających obsady stanowisk, wprowadzenie wyborów według stanów i rozszerzenie praw nabywania ziemi.

Jutro generał gubernator wyjeżdża do Petersburga w celu przyjęcia udziału w Komitecie ministrów.

Kaługa, 24 marca. Zarząd gubernialny do spraw miejskich skasował dokonane w dniu 13 b. m. wybory na radnych do kałuskiej „dumy" miejskiej, gdyż wybrano tylko 30 radnych, zamiast 42.

Kijów, 24 marca. Narada dyrektorów i nauczycieli tutejszych zakładów naukowych uchwaliła, iż łączność między rodziną i szkołami osiąga się za pomocą wspólnego rozważania kwestyj pedagogicznych.

Kronsztad, 25 marca. Na ulicach rozlepiono odezwy gubernatora wojskowego do rosyan i robotników, nawołujące ich do zaniechania rozruchów i do zgodnej pracy na pożytek ojczyzny w ciężkim dla niej czasie.

Noworosyjsk, 25 marca. Wczoraj w Soczi na starym rynku spaliło się 40 sklepów. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Aschabad, 25 marca. Zarządzający konsulatem rosyjskim w Meszedzie telegrafuje, iż zaburzenia ucichły; straty z powodu zaburzeń są duże; poddani rosyjscy do tej chwili znajdują się w konsulacie.

Wilno, 25 marca. Rozpoczęto organizowanie publicznych robót szosowych, celem przyjścia z pomocą włościanom pow. dzisneńskiego, którzy zostali dotknięci nieurodzajem.

Berlin, 22 marca. Sfery finansowe uważają się za pozbawione udziału w pożyczce japońskiej przez syndykat anglo-amerykański. Z powodu spółzawodnictwa rynków, Japonii powiodło się dokonanie znakomitej operacyi, ulokowawszy pożyczkę 30 mil. funtów i 20 mil. na $4^1/_2$ proc., t. j. prawie na tych samych warunkach, na których poprzednią pożyczkę 6 procentową; syndykat przyjął pożyczkę po kursie 86 i jedna czwarta, w emisyi — po 90.

Londyn, 24 marca. Agencya Reutera. Donoszą, że wczoraj zdecydowana pożyczka japońska wkrótce puszczona zostanie w obieg. Rozmiar pożyczki 30 milionów. Kurs 90. Amortyzacya w ciągu lat pięciu. Zabezpieczenie na czystym dochodzie monopolu tytuniowego. Realizacyę pożyczki w Londynie przyjęły na siebie banki: Honkong Szanghajski, Jokohamski i bank Parra, w Nowym Jorku bank Kun Leb i inne.

Pożyczka wypuszczena zostaje w Londynie i Nowym Yorku w równych częściach.

Londyn, 25 marca. Nowa pożyczka japońska jest $4\frac{1}{2}\%$. W umowie co do zawarcia pożyczki japońskiej z grupą bankową Hongkong-Szanghaj bankierzy niemieccy nie uczestniczyli, okazało się bowiem, że ta grupa ma pewne przywileje co do pożyczki.

Berlin, 25 marca. Według wiadomości, otrzymanej przez «Localanzeigera» z Tokio, minister wojny Terauczi pozwolił jeńcom rosyjskim codziennie przechadzać się w pobliżu miejsca swego pobytu, oficerom zaś pozwolił w niektórych wypadkach mieszkać razem z rodzinami w mieszkaniach prywatnych.

Port Said, 24 marca. Agencya Reutera. Okręty: "Cesarz Mikołaj I", „Admirał Seniawin", „Admirał Uszakow", „Hr. Apraksin", „Włodzimierz Monomach", transportowce: „Ksienia", „Stroganow", „Karonia", „Herman", „Lerche", „Tug" i „Swir" przybyły tutaj o godzinie 8 rano, zaopatrzone w telegraf bez drutu.

Okręty transportowe udadzą się do Dżibuti, a stamtąd do Władywostoku.

Część eskadry wyruszy w drogę prawdopodobnie jutro.

Port-Said, 25 marca. Okręty przewozowe «Kostroma», «Herman» i «Lerże» wpłynęły do kanału. Pozostałe okręty wpłyną jutro.

Port-Said, 24 marca. Agencya Reutera donosi: Eskadra Niebogatowa pokazała się w pobliżu Port Saidu.

Port-Said, 24 marca. Agencya Reutera donosi: Eskadra baltycka przybyła; jutro wyruszy w kierunku południowym.

Londyn, 25 marca. «Daily Telegraph» przypuszcza, że Japonia nie będzie nalegała na kontrybucyę, jeżeli otrzyma trwałą rękojmię co do żądanych ustępstw, naprzykład, jeżeli rząd angielski sam jeden lub spólnie ze Stanami Zjednoczonemi zagwarantuje zachowanie warunków pokoju.

Czifu, 24 marca. Propaganda japońska w Szantunie, pobudzające chińczyków przeciw rządowi i białej rasie szczególniej niemców, groźnie się rozszerza.

Genua, 25 marca. Wczoraj, o godzinie 5-ej min. 45 po południu przybyła cesarzowa niemie-

cka, książęta Ejtel Fryderyk i Oskar, witani przez ogromne tłumy ludności. O godzinie 6-ej minut 24 jacht „Hohenzollern", wiozący cesarzowę, odpłynął na morze.

Dower, 25 marca. Parowiec „Hamburg", na którego pokładzie znajduje się cesarz Wilhelm, oraz krążownik „Fryderyk Karol" przepłynęły tędy o godz. 10 rano.

Londyn, 25 marca. Król w dniu 6 kwietnia wyjedzie do Kopenhagi.

New-York, 25 marca. Zapisy na pożyczkę japońską przewyższyły sumę nominalną.

Berlin, 25 marca. Związek mniejszych fabryk żelaznych powziął uchwałę, wymierzoną przeciwko nowym traktatom handlowym.

Londyn, 25 marca. W odpowiedzi na interpelacyę, hr. Percy oświadczył: Rządowi wiadomem jest, że istnieją pewne obawy co do bezpieczeństwa poddanych angielskich w Baku. Ambasadorowi angielskiemu w Petersburgu polecono zwrócić się z odpowiedniem przedstawieniem do rządu rosyjskiego. Administracya rosyjska przedsięweźmie odpowiednie środki dla przywrócenia porządku.

Rzym, 25 marca. Izba 273 głosami przeciwki 88 przyjęła wniosek Marengo Bastia, wyrażający uznanie dla polityki rządu.

Berlin, 25 marca. Rząd zaproponował Izbie pruskiej wyasygnowanie 15 milionów marek dla polepszenia mieszkań robotników, pracujących przy przedsiębiorstwach państwowych.

Konstantynopol, 24 marca. Brygada niedawno zmobilizowana, została przeznaczona do Jemenu. Trzy transporty już wysłano, trzy inne wysłane będą wkrótce.

Wiedeń, 24 marca. «Corresp. Bureau». W sali, gdzie omawiano przewyżkę sum, asygnowanych na budowę kolei żelaznych zaalpejskich, socyalista Ellenbogen zaproponował stwierdzenie ukrycia przez ministeryum komunikacyi wobec parlamentu trudności i wydatków, wywołanych przez budowę kolei zaalpejskich, gdyż zmiana programu budowy bez zawiadomienia o tem parlamentu, jest naruszeniem jego praw konstytucyjnych.

Komitet odrzucił wniosek Ellenbogena i zaproponował zaakceptowanie przewyżki, oraz zatwierdził nowe kredyty, zaznaczył jednak, że parlament nie może mieć zaufania do ministra komunikacyi, wytwarzającego poważne trudności finansom państwowym za pomocą działań sprzecznych z zasadami konstytucyjnemi.

Konstantynopol, 25 marca. Bulgarski agent dyplomatyczny Paczewicz po długiej przerwie był wczoraj w Ildiz Kiosku.

Podobno rozpoczął się powrót emigrantów do wilajetu adryanopolskiego.

Białogród, 25 marca. Grupy finansowe pragną zawrzeć jaknajprędzej umowę z rządem serbskim co do pożyczki, w obawie, aby stan spraw na półwyspie Bałkańskim nie utrudnił później zaciągnięcia pożyczki.

Białogród, 25 marca. Codziennie nadchodzą wiadomości o nowych rozruchach w Macedonii.

Canea, 25 marca. 600 zbrojnych opozycyonistów ukazało się wczoraj w okolicach Feriso. Wojska międzynarodowe stoją w koszarach, oczekując na rozkazy głównodowodzącego Benedettiego.

Bachmut. 25 marca. W Laweku został zabity kupiec Łuczyński; na ulicy znaleziono zamordowanych: piekarza Pelichanowa i właściciela na Szewczenkę. Kilku złoczyńców dokonało zbrojnego napadu na dom kupca Epsteina.

*

Petersburg, 26 marca. Z rozkazu Najwyższego, członek komitetu Aleksandryjskiego nad rannymi, generał-adjutant Grippenberg zostaje uwolniony ze stanowiska dowodzącego drugą armią mandżurską, z zachowaniem godności generał-adjutanta i członka komitetu.

Petersburg, 26 marca. Dnia 28 b. m. odbędzie się pierwsze posiedzenie komisyi pod przewodnictwem ministra skarbu, celem obrania środków, dotyczących polepszenia bytu robotników.

Samara, 26 marca. Rada właścicieli zakładów przemysłowych postanowiła wybudować szpital dla robotników na 50 łóżek.

Petersburg, 25 marca. Najpoddańsze telegramy gen. Leniewicza z d. 24 marca:

I. Nasz podjazd był ostrzeliwany ze wsi Pałuszu, zajętej przez szwadron kawaleryi japońskiej i jeden pluton piechoty.

II W ciągu dnia żadne zmiany w armiach nie zaszły. W dniu 23 marca nasze oddziały konne odrzuciły kawaleryę japończyków, która zbliżyła się do stacyi Szuanmiauza. W dniu 22 marca na naszem krańcowem lewem skrzydle niewielki oddział konny, znajdujący się w odległości sześciu wiorst od Nanczencsy został wyparty przez kilka szwadronów japońskich. Wysłana na pomoc nasza jazda zmusiła kawaleryę japońską, która nie przyjęła ataku konnego, do odejścia do Nanczencsy i zasłonienia się swą piechotą.

Petersburg. 26 marca. Rozkazano powołać w roku bieżącym na przypadające z kolei ćwiczenia: chorążych jazdy armii i szeregowców pierwszej kategoryi, według wykształcenia, a mianowicie:

Pierwsze powołanie obejmie chorążych, którzy odbyli powinność wojskową w roku 1903—1904 zaliczonych do rezerwy w r. 1903, wolontaryuszów i ochotników, którzy odbyli powinność wojskową w 1903 i 1904 r., zaliczonych do rezerwy w 1904 r., wreszcie wszystkich z poboru w terminie r. 1900.

Drugie powołanie obejmie chorążych którzy; odbyli powinność wojskową w r. 1897 i 1898 i zaliczeni zostali do rezerwy w r. 1898; wolontaryuszów i ochotników z r. 1897 i 1898, zaliczanych do rezerwy w r. 1898, oraz wziętych z poboru w r. 1895.

Petersburg 26 marca. Według słów «Torg. promyszl. gaz.», ministeryum skarbu uznało za konieczne, wobec toczącej się wojny, dokonanie dodatkowego odliczenia w stosunku 2 proc. od pensyj urzędników, pobierających więcej niż 600 rub. rocznie, tudzież powiększenia opłaty stemplowej z majątków, otrzymywanych drogą spadkową lub darowizny, o 50 proc.; akcyzy na piwo o $33^1/_3$ proc., na zapałki 100 proc., na drożdże fabrykacyi wewnętrznej o 100 proc., zagranicznej o 71 proc., wszystkie produkty nafciane obłożyć opłatą 60 kop. na pudzie.

Dodatkowe potrącenie z pensyj urzędników postanowiono wprowadzić d. 14 maja.

Terminy na pozostałe projektowane podatki będą wyznaczone oddzielnie.

Pekin, 25 marca. Według wiadomości z Japonii los jeńców rosyjskich staje się nie do zniesienia. Gazety otrzymały wiadomość, że generał japoński chciał zobaczyć oficerów rosyjskich, będących w niewoli. Kiedy 4 z nich zwlóczyło, generał rozkazał przyprowadzić ich siłą. Japończycy spełnili rozkaz, wymierzając przytem razy oficerom pięścią i kolbami. Pułkownik Lebiedińskij zaprotestował; wtedy dowódca japoński Kono zelżył go i rzekł: „Patrzymy na was, nie jak na oficerów, lecz jak na ciś najniższego». Zniewaga powyższa wywołała przemówienie Lebiedińskiego do generała japońskiego, w trakcie której tłómacz, nieumyślnie, przekręciwszy słowa, przypisał Lebiedińskiemu winę zelżenia mikada. Kono do połowy obnażył szablę i uderzył nią Lebiedyńskiego, a potem spostrzegłszy się, wymierzył mu ciosy odpiętą pochwą.

Straż japońska biła go kolbami; inni oficerowie, obnażywszy pałasze, oddzielili resztę rosyan od Lebiedyńskiego.

Pekin, 25 marca. Chińczycy, którzy zbiegli z Mukdenu, donoszą o gwałtach japończyków, którzy zmusili kupców miejscowych do zapłacenia 800 000 lanów, w szczególności zaś przesłaną chińczyków, przyjaźnie usposobionych dla rosyan. Dwudziestu takich chińczyków aresztowano pod groźbą śmierci, żądając od nich wiadomości.

Japończycy żądają od dziań-dziunia odnalezienia zbiegłych chińczyków i wydania ich japończykom.

Pekin, 25 marca. Przebywający w Czifu japoński kapitan I klasy, Nissi, wyjechał na Formozę, aby śledzić ruch naszej eskadry. Konsul japoński w Czifu, oprócz chińczyków, wysłał jeszcze dwóch japończyków do Czintau, aby śledzić nasze okręty.

Pekin, 25 marca. Japończycy wynajęli około 100 dżonek chińskich do przewozu drzewa z Dadungon do Czemulpo. Z Czifu prawie codziennie odpływają dżonki z żywnością do Dalnego i Porta Artura.

Pekin, 25 marca. W dziesiątym miesiącu kampanii japończycy ukończyli budowę 25 torpedowców, o szybkości 34 węzłów. W porcie Jokosuka ukończono budowę czterech łodzi podwodnych, w Sassebo—dwóch. Budowa innych trwa w dalszym ciągu. Istnieje zamiar rozstawienia tych łódek w czasie przepływania naszej eskadry przez zatokę Koreańską i La Perusa.

Port-Louis, 25 marca. Biuro Reutera donosi: Zaprzeczono wiadomości, jakoby okręt, płynący z Colombo, d. 16 b. m. widział w nocy eskadrę rosyjską.

Szanghaj, 25 marca. «Morning Post» donosi, że w Kiatingu w prowincyi Szeczwan powstańcy, wzburzeni przeciwko chrześcianom i cudziemcom, rozbili wojska chińskie.

Port-Said, 25 marca. Ostatnie okręty eskadry bałtyckiej wpłynęły do kanału.

Paryż, 25 marca. Pelletan wypowiada się za interwencyą Francyi w sprawie zakończenia wojny. Dalsze prowadzenie wojny, nawet przy powodzeniu, osłabi Rosyą i przymierze francusko-rosyjskie straci znaczenie.

Londyn, 25 marca. Z wyspy św. Maurycego telegrafują do «Daily Mail»: Okręt «Aurora» spotkał pierwszy i drugi oddziały eskadry oceanu Spokojnego na oceanie Indyjskim, w odległości 800—900 mil na południo zachód od Cejlonu. Eskadra płynęła prawdopodobnie w kierunku cieśniny Zondskiej.

Waszyngton, 25 marca. Przypuszczają, że poseł amerykański w Korei został odwołany na prośbę Japonii.

*

Kowno, 26 marca. Narada gubernialna w kwestyi przejrzenia ustawodawstwa włościańskiego, która się odbyła pod przewodnictwem gubernatora, uznała za pożądane zniesienie wszelkiego wyodrębnienia się stanów w sferze rozporządzeń sądowych, zaprowadzenie w kraju instytucyj ziemskich, zniesienie stosunków włościan, wyodrębnionych narodowości i wyznaniem, zniesienie ograniczeń w urządzeniu niższego sądu wyborczego dla wszystkich stanów i systemu paszportowego.

Petersburg, 26 marca. Najpoddańsze telegramy gen. Leniewicza z d. 25 marca:

1. Noc dzisiejsza upłynęła spokojnie.

2. Dziś zmian w armiach nie było. Niewielkie podjazdy przeciwnika zbliżają się do stacyi Szuanmiaza.

Hunszualin, 26 marca. Wojska zajmują stopniowo pozycye, komunikując się z sobą; obozy śpieszą do swoich oddziałów; żołnierze, którzy odłączyli się od oddziałów, powracają.

Według pogłosek, na naszem prawem skrzydle, w okolicy Mamakaju, stwierdzono znaczne szajki chunchuzów.

Suez 26 marca. Biuro Reutera donosi: Przypłynęły tu pozostałe okręty eskadry Niebogatowa.

Sypingaj, 26 marca. Armie pod ochroną silnych straży, udają się na pozycye ufortyfikowane.

Nocy wczorajszej szwadron naszej jazdy czołowej został wyparty przez jazdę nieprzyjacielską do stacyi Szanmiauzy, gdzie wzmocniony posiłkami, odparł przeciwnika.

Dzisiejszego rana dowodzący armią czynił przegląd wojska, pozdrawiając w szczególności resztki pułku strzelców, który z pomocą bagnetów otworzył sobie drogę przez zwarte koło przeważających sił nieprzyjaciela i zdołał ocalić 126 ludzi i sztandar. Usposobienie wojsk wyborne. Dni wiosenne; 8 stopni ciepła.

Londyn, 26 marca. "Lloyd" donosi z Tamatawy, iż eskadra rosyjska wypłynęła w kierunku niewiadomym.

Hankou, 26 marca. Między ludnością panuje wzburzenie; chcą znieść koncesyę kolei Hankou—Kanton, wydaną amerykanom, a odstąpioną belgijczykom, oraz żądają przekazania budowy chińczykom.

Stany Zjednoczone nie zgadzają się na odstąpienie koncesyi.

Cesarzowa poleciła wicekrólowi zwrócenie pilnej uwagi na kwestyę powyższą.

Szanghaj, 26 marca. Obrońcy Portu Artura, którzy przybywają tu z Japonii, opowiadają szczegóły o traktowaniu jeńców przez japończyków: wszystkich żołnierzów, robotników, nawet kobiety—podoficerowie japońscy spędzają do jednego szeregu, biją ich po nogach, w barakach morzą głodem, a oficerom każą spać na ziemi.

Szanghaj, 26 marca. Komisya prawników tokioskich orzekła, iż rząd chiński, celem utrzymania niezawisłości Chin, winien nawsze oddać Japonii kontrolę nad Mandżuryą.

Pekin, 26 marca. Gazeta «Si'ventao» donosi, iż na żądanie władz chińskich, adwokat angielski przesłał do Petersburga żądanie przejrzenia sprawy marynarza Agijewa.

Belgrad, 26 marca. Serbia spodziewa się osiągnięcia pożyczki w sumie 100 milionów, celem zakupienia dział, budowy kolei żelaznych i spłacenia długu.

Belgrad, 26 marca. Biuro korespondencyi donosi: Na radzie ministrów odczytane zostało sprawozdanie ministra skarbu, dotyczące rezultatu rokowań w kwestyi pożyczki, podzielonej na budowy dróg żelaznych sumie 35 mili., na zapotrzebowania wojskowe—30 mili. i na pokrycie krótkoterminowych pożyczek—18 mili

Otrzymane po południu.

Tokio, 27 marca. Agencya Reutera donosi: Rząd japoński urzędownie komunikuje, że rosyanie odeszli z Fiutsyna i Gołołdźu. Szwadron kawaleryi rosyjskiej zatrzymał się w Fiuszuan-Szyche, na drodze Giryńskiej wojska japońskie spotykają liczne oddziały rosyjskie. Miejscowi mieszkańcy komunikują, że 200 kawalerzystów rosyjskich stoi w Iszenkou, 600 piechoty i kawaleryi znajduje się w Suakou. 420 nie wojskowych, wziętych do niewoli w Mukdenie, przywieziono do Fiutżyna, z nich 344 na własną prośbę wysłano na południe, będą oni wypuszczeni na wolność w Czifu i Szanghaju.

Tokio, 27 marca. Biuro Reutera donosi o przybyciu do Tokio pierwszej partyi jeńców rosyjskich wziętych, pod Mukdenem. Demonstracyi nie było.

Tokio, 27 marca. Do «Timesa» donoszą urzędownie, że awangarda japońska po obu stronach kolei żelaznej znajduje się o 100 mil na północ od Mukdenu. Rosyanie zostali wyparci z doliny rzeki Laoche. Jeńcy rosyjscy wzięci pod Mukdenem, nie zaliczeni do wojsk frontowych, zostali uwolnieni przez japończyków w liczbie 421 — pośród nich 47 urzędników i 9 sióstr miłosierdzia.

Port-Said, 27 marca. Przybył tu rosyjski okręt transportowy «Liwonia» i odpłynął do Władywostoku.

Tokio, 27 marca. Do «Daily Telegraph» donoszą z Tokio, że podpisy na 4% pożyczkę wewnętrzną rozpoczęto wczoraj. Dom cesarski podpisał się na 21 milionów yen. Japończycy wydobyli 3 rosyjskie okręty transportowe, zatopione pod Portem Artura.

Sejdakan, 27 marca. Krążowniki japońskie «Kajaszy» i «Ciztoze», razem z krążownikami «Ameryka Maru» i «Jamata Maru», pod flagą admirała Deveta, przybyły do Laplandu 18 b.m., a odpłynęły 19 b. m.

Sidney, 27 marca. Biuro Reutera donosi o naładowaniu 8 parostatków dla dostawienia do Hongkongu 10,000 koni, zakupionych przez rząd japoński. Pierwszy parostatek odpłynie za dwa tygodnie.

Symferopol, 27 marca. Ziemskie zebranie na wniosek ministra skarbu, co do zdecydowania o kierunku nowo projektowanej linii kolejowej, oświadczyło się za kierunkiem Konstantynowska—Reinfeld—Skadow—Wijsk.

Kowno, 27 marca. Ogólne zebranie Towarz. rolniczego oświadczyło się za tem, aby kierownictwo szkołami gospodarstwa rolnego w obrębie gubernii spoczywało w rękach towarzystw rolniczych, a nie jak dotąd — organów urzędowych. Wybrano komisyę w celu rozpatrzenia taj sprawy.

Symferopol, 27 marca. Ministeryum oświaty zgodziło się na przemianowanie progimnazyum żeńskiego na gimnazyum. Zarząd miejski przeznaczył na ten cel 40,000 rb.

Zarząd Sekcyi pielęgn. chorych „Bykur Cholim" przy łódzk. żydowsk. Towarz. dobroczynności zawiadamia niniejszem, iż w środę d. 29 b. m., o godzinie 11-ej przed południem, jako w 6 rocznicę zgonu b. p.

Markusa Silbersteina,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w domu modlitwy przy Nowym Rynku nr. 10. 317

W sobotę, jako w dniu uroczystym święta Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny i wczoraj, jako w Niedzielę „Rozwój" nie wyszedł.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Kilka biednych pracownic igły, pozostając w ciężkich warunkach życia, po wielkich zabiegach i trudach otrzymało ze składu p. Glazera koszule do szycia, przeznaczone dla wojska na Daleki Wschód.

Przy wydaniu koszul, na zapytanie jakie będą miały wynagrodzenie od uszycia tuzina koszul lub kalesonów, p. Glazer oświadczył, że aby tylko koszule były starannie odszyte, to krzywdy nie zrobi—gdyż rząd jeszcze nie przeznaczył ceny.

Jedna z tych pań po uszyciu na próbę zaniosła jedną koszulę na pokazanie, czy dobrze uszyta; po wielkich pochwałach dowiaduje się, że za uszycie jednego tuzina koszul otrzyma 50 kop. Czyż podobna ażeby po potrąceniu 25 kop. za nici, które trzeba kupić do tuzina koszul lub kalesonów, można było wyżyć lub dać utrzymanie rodzinie, kiedy po całodziennem ślęczeniu można zaledwie uszyć jeden tuzin, bo robota musi być staranna, a nie tandetna?

Teraz pytanie, gdzie i do kogo się udać, aby się można dowiedzieć, jaką rzeczywiście cenę od tuzina koszul przeznaczyła intendentura wojskowa, bo czyż podobna żeby nie było sprawiedliwości na ten wyzysk przedsiębiorcy?

Czyż po to jedynie było tyle krzyku i pisania o owych koszulach i ulżeniu doli nieszczęśliwej szwaczkom, aby pierwszy lepszy składnik towarów tuczył się ich krwawą pracą?

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku i poważania I. N.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru.	Uwagi.
25 III 1 pp.	743.9	+ 1.7	60	Pd 0	Z dnia 55 III Temperatura max.+1.9° C
25 III 9 w.	743.6	+ 0.2	94	Pd Z 1	Temperatura min. — 1.5° C.
26/III 7 r.	741.1	+ 0.2	96	Pd Z 1	Opadu 0 0

Nr. 2877.

Obwieszczenie.

DYREKCYA
Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

podaje do publicznej wiadomości, że termin zwyczajnego zebrania ogólnego członków Towarzystwa wyznaczony został na dzień 4 (17) kwietnia 1905 r., godziną 4 po południu w domu Towarzystwa przy ulicy Średniej pod № 427 | 19.

Na porządek dzienny rzeczonego zebrania ogólnego zapisane zostały następujące przedmioty:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi za rok finansowy 1903/4, wraz z reskryptem Osobnej Kancelaryi Kredytowej, upoważniającym do odpisania z dochodów r. 1903/4 $^1/_5$ części straty, spowodowanej spadkiem kursu papierów procentowych, z pozostawieniem pozostałej sumy w aktywach bilansu, na osobnym rachunku, dla umorzenia z dochodów lat przyszłych.

2) Wniosek połączonych Władz Towarzystwa, co do udzielenia stowarzyszonym ulgi w opłacie raty majowej 1905 r. z przewyżki kapitału zapasowego nad normalną wysokość, oraz podanie zarządu straży ogniowej ochotniczej w Łodzi o udzielenie zasiłku na jej utrzymanie w ilości rb. 10,000 z funduszów tejże przewyżki.

3) Projekt do etatu dochodów i rozchodów Towarzystwa na rok finansowy 1904/5.

4) Podanie 97 stowarzyszonych co do wyjednania w Ministeryum Skarbu nadzwyczajnych ulg w opłacie rat obowiązkowych z powodu kryzysu ekonomicznego.

5) Wybór jednego dyrektora w miejsce ustępującego po upływie 3-ch letniej kadencyi Edwarda Herbsta.

6) Wybór jednego Zastępcy Dyrektora, w miejsca Michała Kohna, po upływie 3-ch letniej kadencyi Zastępcy, na którego miejsce on był wybrany.

7) Wybór trzech członków Komitetu Nadzorczego w miejsce Adolfa Hoffrichtera, wskutek śmierci, i Zygmunta Jarocińskiego i Józefa Beyera, wskutek upływu 3-ch lat.

Na powyższem zebraniu ogólnem uczestniczyć mogą wszystkie osoby, które otrzymały pożyczki od Towarzystwa i którym służy z prawa możność rozporządzania swoim majątkiem.

Sprawozdanie Dyrekcyi za rok ubiegły dostarczone będzie w swoim czasie wszystkim stowarzyszonym, bilety zaś wejścia na zebranie będą rozesłane tym tylko z nich, którzy są wyłącznymi właścicielami nieruchomości.

Nieruchomości, będące w wspólnem posiadaniu dwóch lub kilku osób, mogą być reprezentowane na zebraniu ogólnem przez jedną z nich, po złożeniu plenipotencyi od pozostałych i wydaniu biletu wejścia z biura Dyrekcyi.

Bez biletu wejścia nikt do sali posiedzeń wpuszczonym być nie może.

Prezes **E. Herbst.**

Dyrektor Biura **L. Gajewicz.**

Łódź, d. 26 lutego (11 marca) 1905 r. 269—3—3

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź F. zalegają nie wykupione przez odbiorców towary, które przybyły w m. styczniu i lutym 1905 r. za frachtami: Jarosław m. 17967 stara wata, S. Finkelsztejn; Bobrujsk 3332 płótno na worki, B. Saskin; Wołogda m. 1907 rzeczy domowe, S. Sobolew; Białystok 38684 tkaniny wełniane, J. Litwin; Białystok 38898 wełna sztuczna, N. Horawski; Białystok 39049 wyroby tabaczne, I. Janowski; Petersburg tow. S. P. W. 86140 odpadki bawełniane, W. A. Stuart; Dzwińsk 20708 i 20711 wyroby rękodzelnicze, E. H. Ichłow; Dźwińsk 20989 wyroby rękodzielnicze, Wowsi i Mergin; Konotop 7550 wyroby rękodzielnicze, Czerkiński; Moskwa tow. M. Br. 2008 wyroby rękodzielnicze, B. Długacz; Weisensztein 2067 wyroby rękodzielnicze, G. Kułł; Kowno 31985 wyroby rękodzielnicze, Newiażski; Petersburg S. P. W. 301031 lekarstwa „Hematogen“; Bronnice 21 porcelanowe figurki, S. Akulin; Petersburg Mik. 109503 reklamy «Hematogen»; Odesa gł. 54482 druki, B. Kagan; Piotrków 3361 beczki próżne, I. Horowicz; Hautke 1 marmurowe płyty, Holeberger; Noworadomsk 7715 meble gięte, Br. Thonet; Warszawa W. 51728 politura, Sz. Honigbaum; Warszawa 51553 cygara, „Progres“; Warszawa 51551 i 51549 wyroby tabaczne, W. Muśnicka i S-ka; Warszawa 51258 papier, Szwarcsztein i Alterwein; Warszawa 51160 wyroby rękodzielnicze, M Kaganowicz; Skarżysko 5650 okna żelazne, «Skarżysko»; Międzyrzecze 1828 towary wełniane, Edelman; Gubnik ucz. Ładyżin 825 wyroby rękodzielnicze, W. Talejsnik; Grajewo 14191 towary wełniane, E. Myszkowska; Jaroszenko 837 wyroby rękodzielnicze, Głódman; Równo 6341 wyroby rękodzielnicze, Lemloch, Szac i Maizon; Berdyczew 17674 i 17673 wyroby rękodzielnicze, H. Biełkin; Krzyżopol 1168 wyroby rękodzielnicze, M. Merlan; Odesa tow. 66831 pończochy bawełniane, E. Mondel; Nieman 1497 naczynia szklane, W. Krajewski i J. Stolle; Brześć Nad. 11262 wyroby rękodzielnicze, N. Gruszewski; Konstantynograd 3203 wyroby rękodzielnicze, I. Braturenko dla I. Heinzla; Erywań 77089/6849 i 77090/6850 migdały, Kon. Zwrotne towary: Kijów P. Z. 60862 farba anilinowa, z frachtu 25735, Kijows. magazyn zaległych tow. dla Śniegowskiego i Hordliczki; Rostów nad Donem 21083 wyroby kartonowe, z frachtu 156470, Naczel. stacyi dla E. Sadokierskiego i S-ka; Dobrinka 3072 towary wełniane, z frachtu 236534, Nacz. st. dla I. Wajnermana; Carycyn 8713 wyroby wełniane, z frachtu Łódź—Morozowskaja 97587, Nacz. st. dla Garkowiego; Melitopol 2735 wyroby wełniane, z frachtu 160735, Nacz. st. dla B. Waks; Niżnij tow. 56157 wyroby bawełniane, z frachtu 232776, Nacz. st. dla B. Hencz; Lubań 6224 bagaż z kwitu Porchów - Lubań 6788, Nacz. st. dla M. A. Józepe; Rosław 7792 wyroby wełniane, z frachtu 286238, Nacz. st. dla B. Waks.

Na st. Łódź-Karolew: Suchedniów 3325 glina ogniotrwała, Szteinberg; Sarny 2848 podkłady drewn., Gejfman; Na st. Łódź-Chojny: Łuck 3349 jęczmień, Nacz. st.; Małoryto 1128 deski sosnowe, M. Rozencwejg; Kielce 6584 deski sosnowe, Eizenberg; Opoczno 4009 glina ogniotrwała, B. Lipszyc dla I. Krauzego; Warszawa W. 45749 sól krystaliczna, B. Rabinowicz.

Jeżeli wyżej wyszczególnione towary nie będą przez odbiorców przyjęte w terminie 3 miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głośnej licytacyi na zasadzie § 40 i 90 Ogólnej Ustawy Rosyjskich dróg żelaznych. 328—3—3

Дозволено Цензурою, Гор. Лодзь 14 Марта 1905 г.

W tłoczni „Rozwoju,“ Przejazd № 8. Redaktor i wydawca W. Czajewski.